

# Ascetoholix, Plany

Nowy brzask budzi nas kolejny raz, choć wczoraj prosiliśmy mocno Boga by ten płomień już zgasł,

Bo wciąż ten sam rejs, ten sam jeden akwen, ten sam ład, świat i bieg za światłem, dworzec, ludzie

Ref.

I to samo, jak co dzień to samo,

i to samo, przyglądamy się planom..

Przyglądamy się planom przyglądamy się planom..

I to samo, jak co dzień to samo,

i to samo, przyglądamy się planom..

Przyglądamy się planom

Obserwuję to stale, już nie dziwi mnie, że można nie planować, żyć z dnia na dzień tylko po to, by

Mam widok, do wyrazu dobrać dobry wyraz, teraz, szukając dalej widzę jak spod firan, tyram w spó

Nawet gdy rano patrzę w lustro po całonocnym rajdzie, choć siadły baterie, szukam sił, coś się zna

Ref.

I to samo, jak co dzień to samo,

i to samo, przyglądamy się planom..

Przyglądamy się planom przyglądamy się planom..

I to samo, jak co dzień to samo,

i to samo, przyglądamy się planom..

Przyglądamy się planom